

9

menty ciejskie nieba przenikały, chcąc ich ratować y powrócić tego
despektu a zemścić się szlachetney krwie Narodu swego nad niemi.
dnym Moskwićcinem y pryncypałami Mordu tego, a mianowicie nad sa-
mym Suiskim Carem przysłym, odwaszyszy Zorowik, Oyczynę swo-
ją y dostarki Państwa na poratowanie Oyczyny, szcześnie y wie-
czny pamięci godny Jan Piotr Sapieha, drugi Szlanderberg Alban-
ski y Hektor Dwianski, zebranszy Wojsko niemale z Obojga na ródow
y Woluntarzon ochotnych przyszyszy pod Chorągwie swe.

WROKVI TĚ DV MĪLLE SJMO SEX.
CENTE SJMO OCTAVO DJE ZĪ JVZĪ WZĪAN:
SZ) NA pomoc Pana Nad Pany Deum exercitū
ruszysie z wojskiem na granice Państwa

Moskiewskiego.

Waprow z Iwanowic w ziemie Moskiewska na Baidow za granice
mil trzy potozyl się nad Siotem Zwiennicami. Tamże stat Oboz a die 27
July ad diem 29. Z tamtad ruszyl Wojsko dalei mil dwie. Potozyl się nad
Rzeką Losmianą die 30 July. Przy tym drugie rotty sciagnely się do niego
w tenże Oboz. Tegosz dnia Stare nieprzyacielska widzianno. Tegosz dnia
trócgę niepotrzebną mieli.

Die 2 Augusti. Zerwolilo towarzystwo zgodnie na Confederacyę y artyku-
ly namowitszy podpisali się rękami swoymi y przyszelili sobie zobopol-
nie wszyscy, dobrzy, cnotliwemi Rycerskimi słowy Confederacyi tej
nieodstępować do gardł sroych także y tym artykułom które są podane od
Je^o msę we wyszyslim dosyc czynić y Je^o msę postusznyimi być. Ito-
m to Confederacyę y artykuły zgodnie zawarli nad tar rzeką Losmianą.

Die 3 Augusti. Ruszyl się Pan Sapieha od Rzeki Losmiany mil trzy, po-
tozyl się Obozem nad Siotem Dziedowym zład zaraś Je^o msę wysprawił
na Cate Pana Szakowshiego ze dwiema sety Kosakow, a szesćdzieśiat

Petyorcow, ktora Cate Jasli Bozey dobre y szesliwie sie doprawita.
Wiceniow kilka znacznych poimano, miedzy litoremi wiceniami synow
Boiarskich dwu Iwana Dementyowa y Fiedora Bosmakowa y zinnemi
wiceniami przywiedziono do Je^omsk.

Die 4 Augusti. Ruszył się Je^omsk Pan Sapiha od Sieta Dziedowego
poto był się Obozem nad rzeką Ofhiną mil dwie

Die 5 Augusti. Ruszył się od Sieta y od rzeki Ofhine mil jedne, poto
był się obozem nad Lubną.

Die 6 Augusti. Ostat wyprocha swego Pan Sapiha Jana Zabobackiego
listem do Smolenska do Woiwody Michala Borysowica Seyna. Tegoz
dnia wyprawit Je^omsk na Cate Pana Januszewskiego ze siem Petyor-
cow, ktory nie niesprawit tylko mlynarsa poimat.

Die 7 Augusti. Je^omsk Pan Sapiha sadzil sprawę o rozboj Kupcow
ktory się stat od towarzystwa Pana Buzowskiego z rotą Kosackiej Adam
Ruskiwicz Stanislaw Mielkowski, Mikolaj Wierski, Maciej Wiczyński,
Maciej Pawłowski. Bylo też przy tym rozboiu Pacholików kilka nasze
rozbojnych rot, do ktorego rozboiu był naprzedniejszym Tryncypalem Adam
Ruskiwicz bo się ten zaraz na tuj rzucił do Woźo Stanslaw Miel-
kowski postzelet Kupca, tych dwu racho Tryncypalow na garto ofrazono
drugim, ktorzy im byli pomocnikami od Wojska przecz kasano do wysyst-
kiego pocety ich pobrawszy, za ksztoży Kupcom nagrody oddano. Pacholi-
kow pięc bito.

Die 8 Augusti. Adama Ruskiwicza ścięto. Stanislaw Mielkowskiego
towarzystwo odprosilo, litory obiecal przewage raka wesynic na stanię Wo-
jska wysystkiego. Tegoz dnia Ruszył się Pan Sapiha z Wojskiem swoim
od Lubney mil dwie, poto był się Obozem nad rzeką Dabrowną y nad Nie-
prem nizey Smolenska w Swiętej Troycy. Tam się zjedzala Moskwa
znaszymi y gadala z nimi.

Die 9 Augusti. Preprawit się Pan Falipski z pichoż y Petyorcow

Koni sto Pana Przeworskiego Janze Saras puchota szanca rzućta nad
Kieprem dla bezpieczeniyszey przeprawy Woyska rosyjskiego przez Kiepr.
Tegoż dnia przyniósł Moskwičan opis z Smolenska.

Die 10 Augusti. Poczęto się Woysko do południa przeprawować z Kiepr.
Tegoż dnia wyprawił Je. Msc. Pana Przeworskiego na Carę który chłopa
poimiał od Wiazmy. Tegoż dnia Pan Salipski poimiał synów Boiarskich
trzech, Siipian dwu braciei rożnych Andrey Sadzikow y Eliazar Sadzi-
kow. Smolnianin jeden Danielko Abasolihin syn, który chłopa poimiał
od Wiazmy, którzy wszyscy zgodnie powiedali ze Woiewoda Smolenski
nieukazał Łamoty, która Je. Msc. pisał do niego, y rosyjskiej Cerni roslia-
zał aby pocałowali Chrest Cara Dymitra, o tudziech powiedali ze jest ty-
siąc strzelców w Zamku, a wposadzie jest Branszczan synów Boiarskich
koni 100, których do Zamku niepuszczają a Smolenskich Boiarskoni
300. z Serwikami Kobakow Koloschin trzeci Bezobrazow. Posadskich
ludzi to jest Mieszczan do 20 tysięcy y dalei Chłopsztwa zaś moc wielka.

Die 12 Augusti. Przeprawito się Woysko wszystko za Kiepr. Tegoż
dnia wyszł się Je. Msc. pułmike bliżej ku Smolensku. Potożyt się
obozem nad Iudinikami s. Droyce. Moskwa strzelała z Manastrem na
Harcowniki.

Die 13 Augusti. Przeprawilo się Woysko y wyszł się Je. Msc. od Iudinik
gorze Moskwa zastapita na gościncea niechce go przepusci do gościncea
Poselskiego, który szedł pod same miasto, y działa zasadzili na tym goscin-
cu y z Zamku z Dział bito, y kilka set boiar w sprawie stali pod miastem
w Szubienic, Strzelców po chrościech zasadzili. Pan Sapirha nic się tego nie-
obawiając szedł drogą prostą mając wartę jednę od miasta dla tego aby
Woysko bezpiecenię szło nic się nieobawiając, zeby strzelba miała szkodzie
Ktorem gęsto puszczano y strzelano z Zamku kiedy Woysko stało w sprawie
pod miastem. Juszynski Datarzyn trzymał straż przednią, y Jasiński
przed woźmi, którzy długo trzymali nieprzyjaciela na sobie. A ps. maczey
był niemogło, obrócieli wody wszystkie wlewe skrzydło od gościncea poselskiego

barzo mało, a sami w sprawie stali, niemogąc już więcej cierpieć nie-
przyjaciela na sobie. A już inaczej byżo niemogło obrócić wody w ży-
wiec w lesie szły do gościanca Poleskiego barzo mało. Widząc tedy nieprzy-
jaciel że niemogł naszych inaczej pozyc, zaszył szuli y fortelów swoich
zwożąc harc naszymi, nawożąc ich na szelbę, która zaszył. Naszy
wiedząc o tym dobrze, y namniej się tego sprachu nieobawiając, pokilka
krot nieprzyjaciela wspierali do miasta. Nieprzyjaciel tedy widząc wna-
szych taką smiałość, tym barziej poczwał nawożąc pod naszych harcuiac,
którzy niemogąc dalej na sobie przywieść, y niebędąc tak cierpliwi, poslu-
żeli do nieprzyjaciela smieć. Moskwa tedy niemogąc zaraz naszych we-
sprzec był podali nawożąc naszych na szelbę. Gozie zaraz naszych
na placu kilka zostalo. Balcer Sakolowski pod którym kon szwankował
to był trzy krot postrelony, wchodząc narad spadł kon pod nim tak że zadna
miara z podkonia dobyć się niemogł, w tym Moskwa napadł na niego
którym się bnił dobrze tak yse wprzód Moskwićina jednego postrelit
potym dnuży napadł Moskwa, y tam go zaraz rozstrzelił. Jacek Furca
zginął y z Acholikiem swoim. Towarzysz z woty Pana Dzierwałtoroskiego
kudę Kozaka postrelono. Pirchotnyego jednego postrelono, litory miał ko-
ni do dziejnika postrelono w rotach Kozackich y kilka naszych, ale nie,
szkodliwie. Jednak z Asli Borey naszy plac otrzymali, y kilka zginęło Mo-
skwy legło na placu, y tak mrokiem z pola zwicharowsy polozyl się Je msc
Obozem na Dzebnie od Smolenska Warsztą jedną.

Die 14 Augusti. Je msc Pan Sapieha ruszył się od Dzebney mil putoze-
ci, wyprawiając wprzód Juszynskiego y Jasińskiego przed wozem dla
bezpieczniejszego przejazdu wozom mimo miasto, co Moskwićie było nie
barzo w smak yż tak o mury ich ocierał się z wojskiem Pan Sapieha
weszynieli zasadę nad Kieprem samym z drugą stronę nad gościncem, chcąc
aby rako szłode zwać naszą wczynieli, jednak z Asli Borey sadney
Klesli niedzieli, strzelali z dźiat, litore były w pole wyprowadzone, naszy
Zolnierze ścięwali się z nimi na harc wyprzedzając, chcąc ich w pole wy-

3
11

wabic od miasta, aby ich byli mogli posyc. Ale oni byli tak ostrozeni ze sadna
miara od Sobolew odiechac niechcieli y do miasta. Tamze nasz legion z
paleli pod samym miastem, ani obawiajac sie tego, aby y miasta niezapalono,
wyszli w polu z Dzialy. Je^o Msc widzac to kasal sie dalei wstapic, a Moskwa za-
ras nastapila na to miysce, y tam nalezi Hajpuka spiaczego, lutorz byl nasasad-
ca y tam go zaras wespakali. Tegoz dnia potozyl sie Obozem nad Prudnikami
nad Derewnia syna Boiarshiego. Tegoz dnia stuzyl Pana Zaorskiego, zabili
Pana Duchowskiego, ktorigo byl zaras poslat Pan Goraiski Carowi Je^o msc y
Lacholeca stuzyc.

Die 15 Augusti. Ruzyl sie Pan Sapirha do Prudnik mil puterwa ry. Tamze
zaras wieznia pojmano towarzystwo Pana Deniszenshiego, lutorz zjadat sie we-
wzyskim zpienszymi wiezniami, powiedzial tejs to ze tem tak go mitowali
ze wrociwde samego mieli zabic zan, iesliby go wtapiono, y stad dano go troche
pociagnac, gdzie Je^o msc sam wstepowal, y lernoy zchlebem y z soka wysli
prezinsko Je^o msc, Manaster muirowany z Trapieta barzo cudny y Koszto-
wny, lernow sto mieszkania, w nim obrady sbyt sliczne y nadanie wielkie.
Sam Ikumen byl w Moskwie, lutorz wyszedl z Smolenska po odciagnieniu
Je^o msc do miasta. Potozyl sie Obozem Je^o msc nad Unowa Jama.

Die 16 Augusti Ruzyl sie do priowey Jamy mil dwie, potozyl sie Obozem
nad Nieprem, gdzie wpada Wopreka do Niepra. Tegoz dnia preprawito se-
potowica Woyska za Niepr, ktore stanelo Obozem nad Korownikami.

Die 17 Augusti. Straz data znae Je^o msc w obiad, iakoby sie miato wkasac
kilka chorogni ludu Moskiewshiego, ktorych niebylo. Tegoz dnia byl Je^o
msc w Manasterze w lernow Swietey Trebsystey. Tegoz dnia preprawita
sie druga czesc Wojska. Tamze dopoczywal Pan Sapirha dzien jeden po
preprawieniu Wojska.

Die 19 Augusti. Ruzyl sie z woiskiem do Korownik mil psete potozyl sie
Obozem wotkach przy brzegu Nieproroyim nad miastem Drohobueem.

Die 20 Augusti. Ruzyl sie od Drohobuea mil putrzezi, potozyl sie Obozem
nad Abrahamosy Derewnia minarszy Botdyn Manaster S. Troycy.

Die 21 Augusti. Bylo koto z lutorzgo kola obrano Lasty do Cara Je^o msc y
lutorz wyjechali die 22 Augusti Pan Stadlonshy z P. Turzelonshim y Sobolenshy
trezi.

Die 23 Augusti. Ruzzył się od Botoyni Manasteru S. Trojce mil sześć, poto
szł się Obozem nad Siemilowem y tam odpoczywał dzień jeden, doysz było woisło
siemdziesiąt przeszło drugi y mosty, ktorych było bardzo wiele na rzekach. Tegosz
dnia przesprawił Je^o Mśc Wojsko wsiyskiego przez te rzeki, litone tak srowia
Rzeka Rusałka, Rzeka Oyma mnieysza, Rzeka Kalpita, wsiysch niemianu,
i ac ktorych jest wiele.

Die 25 Augusti. Ruzzył się od Siemilowa mil cztery. Poto szł się Je^o Mśc
Obozem nad rzeką Rusałką w rownym polu y nad samym miastem Wia-
zmy. Tegosz dnia byli Postancy od Woiewody z Wiazmy do Je^o Mśc, y sam
Woiewoda wypędzał przeciwno Panu Sapiehy Iwan Birchjeser. Mięszczenie
Władzimscy nagotowali karumi dla przyjazdu Je^o Mśc, chleba żytniego bo,
chnow tysiąc, chleba białego butek tysiąc, bydła rogatego trzysta, baranow
100. gęsi 60. masła pudow 8. Serow 100. Kurow 100. Orosz beczek 50. Wy-
marziali się z ich zgrabiono tak od Moskwy Suiskiego Turzi iako y od Kosa
Kow Dunslieh, ktorych tam było na ten czas koni sto.

Die 26 Augusti. Miał Je^o Mśc w sobie Woiewodow dwu na Obiedzie, y
darował Je^o Mśc spore psow gonęcych Starszy Woiewoda.

Die 27 Augusti. Ruzzył się Obozem od Wiazmy droga bardzo dła mil sześć
Poto szł się Obozem nad Carowym Zamyskiem. Tegosz dnia był deszcz gwałtowny
y zgradem.

Die 28 Augusti. Dał znać Woiewoda z Wiazmy Panu Sapiehy o Carowej
Jeymscy, także y o Je^o Mśc Panu Woiewodzie Sendemierskim, y innych
wierzniach ktorych Suisli wypuscił z Moskwy. Car Je^o Mśc dowiedziawszy
się tego we cztery niedziele potym iako Suisli wypuscił wierzni, wysprawił
tate w pogonią za Carową Jeymską ludzi trzy pułki, Je^o Mśc Pana Zbo-
rowskiego Aleksandra, Je^o Mśc Pana Stadnickiego Je^o Mśc Pana Rudslie-
go, y kniazia Wasila Moshienskiego, ktorzy dogonili Carową Jey-
mską dnia czwartego wyszedszy z Obozu Cara Je^o Mśc w Manasterze dmił
50. ktorych to wierzniow prowadzono Perestawskim goscincem aż za Wol-
kę y potym staki patac obróceno ich na Rostow, na Biata ku Smolensku, za
taką wiadomością iżże Je^o Mśc był gotowy iść za niemi, przeymuąc

ich lekko narowyborniejszych sobie koni. Jegosz dnia postal Je^omsc koni Lit.
 Lanascie dowiaduiac sie perney rseczy listem od Je^omsq Pana Woiwodoy
 Sendomierskiego który stal we wsi Lubienicy wczterech milach od Obozu
 oczymci postaney, ktorzy tam byli postani dali znae Je^omsq o wyspstkum.
 Die 29 Augusti. Jездit Pan Sapicha do Carwoy Jeymsq y do Je^omsq Pa.
 na Woiwodoy nawiedzajac, gdzie wdrdze potkat Postanec Je^omsq Li.
 stem od Pana Woiwodoy Sendomierskiego.

Die 30 Augusti Carowa Jeymsc odiechala z Lubienicy mil cztery do Carowego
 Zamiescia. Tamze Je^omsc Pan Sapicha wprowadzil ja do miasteczka do sc
 ochodzenie.

Die 31 Augusti Ruzylt sie Je^omsc Pan Sapicha wprzod przed Carowa Jey
 msq do Carowego Zamiescia mil szesc. Potodyt sie nad Sorokinią. Carowa
 Jeymsc stancla we wsi Dobrey Warszty od Obozu Je^omsq pozad.

MENSIS SEPTEMBER

Prima die Septembris. Ruzylt sie Je^omsc Pan Starosta Upradzki
 ki naprzed przed Carowa Jeymsq od Sorokiny wyspraninowsy szeregi, stano.
 wieka oam Je^omsc wciel sie do Carwoy Jeymsq y tam mszy stuchal, slom
 so mszy Carowa Jeymsc prosila go na Obiad rany do pietie, y tam zostal. WDr.
 des potkat Pan Zablocki Carowa Jeymsc, który byl postany od Caru listy
 do Carwoy Jeymsq, y do Je^omsq Pana Woiwodoy Sendomierskiego, czemu
 byla Carowa Jeymsc barzo rada y wyspocy ktorzy byli przy Carwoy Jey.
 msq. Tamze Pan Sapicha rachal przy Carwoy ass do stanowiska. Jegosz
 dnia potodyt sie Obozem od Soroki mil piac nad rzeka Jelna.

Die 2 Septembris Ruzylt sie Je^omsc Pan Sapicha do rzeki Jelney po.
 todyt sie Je^omsc Obozem nad miastem Nozarskiem. Carowa Jeymsc daley
 od Je^omsq mila jedna, stancla w Zamku Baranowie, który zamek Borys
 Rodunow Car Moskiewskii zatodyt, w którym to Zamku Cerluero jest ma.
 rowana, na którym wieza propocoyr chedoga y wysaka. Tamze wprzod
 dswonki bia wysli Zegar biec. Potozenie tego Zamku jest na gorze nad

Teziorem, wposrodku tego drewna jest Sala drewniana, koto Laimlu Ofpo-
zenie delowe. Tegoz dnia Woisho Je^omscy stanelo pod chorgwiami, lito-
re Carowa Jeymsce widziata. Tamze mieszkanie z mozariska porzylali
Je^omscy z chlebem y z Solą & Mikulcy y Woiwodca przepędzał do Obozu
ofianiac checi swe Je^omscy Panu Sapichy. Tamze & Septembris byl Je^o
msce w zamku w Swiętego Mikulcy.

Die 6 Septembris Ruszył się Obozem Je^omsce do mozariska mil putore-
ci, potodył się Obozem nad Drenacą wprzód przed Carowa Jeymscy. Tegoz
dnia byl Je^omsce Pan Matogoshy y Xyaze Konstanty Wajniowiecki.

Die 7 Septembris. Ruszył się Je^omsce Obozem od Drenacy mil putowar-
ty potodył się Obozem nad Polga Jama, litora spalono wprzód przed Ca-
rowa Jeymscy. Tamze postal Carowey namiot swoi, bo adney Dzeroni
niebyło gorzeby Carowa Jeymsce stac miata

Die 8 Septembris. Ruszył się woiskiem do Jamy Polay mil szesc.
Tegoz dnia woisko wyszilo soto przy Carowey Jeymscy a woby insza dni-
ga. Potodył się Obozem Je^omsce pod Zwingroem zamkiem nad rzeka Mo-
kwa, litora wbród przedde kady kto chee. Carowa Jeymsce przez noc
była w Manasterze tymze Zwingroelum, y przed dzen, tam spodzienu:
li się potrzeby o czym były wnie namowy.

Die 10 Septembris. Ruszył się Je^omsce Pan Sapicha Obozem do Zwin-
grda mil piąc potodył się pod Siokem Gluchowem nad rzeka Moskwa,
Carowa Jeymsce stala w Sioku Alkilnem nad tas rzeka Moskwa. Tegoz
dnia była przeprana przez rzekę, litora wpada w Moskwę. Tegoz dnia
dano znać z Obozu Carskiego yz była wiarochla z Moskwa przez cały
dzen harc ewodac y strzelaiac się asz pod same mury goriac Moskwe
goysz walney biwoy dac niecheieli. Ztego Sioka Gluchowego Masalski
wielki szilka Boiar znacznych do Moskwy do Suishiego, talize y
Boiarlii. Tegoz dnia tudzie Pana Zboronskiego stali wspanie przez ca-
ta noc lioto Carowey Jeymscy. U Pana Sapichy była stac postucho-
wa y Zlacowa y insze woisho wyszilo było po gotowiu. Je^omsce

18

sam przez całą noc nie spał czekając nieprzyjaciela goysz dano znać
Je^omscy, iakoby Suisli miał wyprawić Wojska 8000 Ktorych mieli wnoćy iść
ręć na Oboe.

Die 11 Septembris. Ruzyl się Je^omsc Obozem od Siota Pluchowego mil pultory
wprzód przed Carow^o Jeymscy. Tego dnia Je^omsc Pan Wilamowski Je^omsc
Pan Starwinski y Towarzystwa niemato potylali w mili od Obozu Carshiego
Je^omscy. Potym kniaz Kobynski na ten czas bedac Kiermanem Carshim y
Kilka Woiewod znacznych, potylali Carow^o Jeymsc także y Je^omscy wprz
dwie od Obozu Carshiego. Car sam niewypredsal goysz byl na ten czas cho
ny y Carow^o do Obozu Carshiego niechciala iachac. Potodyl Je^omsc Oboz
swoi od Carshiego Obozu Warszke w lalich rownych y suchych nad reką
Moskwa, gdzie y Carow^o Jeymsc pospolut stanela w obozie Je^omscy. Je^o
msc Pan Zborowski doprowadzwszy Carow^o do Obozu Je^omscy Pana
Sapieha wrocil się do Obozu Carshiego y z tymi wyszlymi tużemi lre
ny byli postani za Carow^o. Tego dnia byl Je^omsc Pan Woiewoda y Gra
witaiac go, po ktoroego kniaz Kobynski przyjedzal od Cara

Die 12 Septembris. Car Je^omsc poslat do Pana Sapiehy kniazia Kobyn
skiego proszac aby byl w miey, ktorym czas Pan Laset iachal do Cara
y tam zostal na Obiedzie w kniazia Kobynskiego. Tego dnia byla trwo
ga wnoćy z piarlu na Sobote y Woisho Je^omscy w sprawie otalo od
putnoocy aż do dnia czuiny bedac na nieprzyjaciela.

Die 13 Septembris. Pan Sapieha byl na Obiedzie w Caru Je^omscy gdzie
napred Kwassenine moskiewska dano, potym insze potrawy dosyc nie
wymyslne, a zgoty wyszlye grubie a po prostu czynione, y nieporadnie
dawanu kuchnie. Stajonow wzd danieli miodow Kilka rodnych smaloro
moskiewskich, ktorych barzo subtelnie y otwagle dawano, na czyt nie
bylo, ktoroego bankietu towarzystwo to, ktoro bylo z Je^omscy na tym ban
kietie Carshim nie barzo byli kontenci, bo ich z wlosza czestowano, y po
trawy subtelnie dawano, iakim się oni nieprzybywcauli. Przy ktorym Obiedzie
Car bluznit Pana Bogga. Pil Kilka ras do Je^omscy za Zornow Krola Je^omscy
Egmunta brata naszego y Rycerstwa wyszlyego y za ednowie Familicy
Je^omscy

Die 15 Septembris. Je^o msc Pan Woiwoda Sandomierski, był drugi raz u Cara poznawając go iesli ten jest prawdziwy albo nie.

Die 16 Septembris. Car przyszedł z Obozu swego do Carowej Jej msc, gdzie Carowa niebarzo się z nim chętnie przywitała, y niewdzięczna była z przyrzeczeń jego. Tegoz dnia przysłali Moskwa prośbę o Dyalitaty.

Die 17 Septembris. Je^o msc Pan Sapiha pokasował Woisko swe Carowi tak iako w ciagnieniu chodzi, z czego był Car content, y dziękował mu, pozym zaraz pokasawszy Woisko szedł pod Moskwę ze wszystkimi iedną zastawionymi się chotą przy Carowej. Tamże y inne Woisko wychodziło z Obozu Carskiego pod Moskwę dla bezpieczeństwa Dyalitatorow, gdzie Woiska z obu stron wysłuchane przeciwno sobie stały tak Carowej iako y Surskiego nad rzeką, która rzeczka idzie barzo mała y do przebycia łatwa, która była środkiem między Woiskami nad którą rzeczka wystał Surski trzech Senatorow zacnych dla Dyalitatorow. Z Carowej strony był Je^o msc Pan Woiwoda Sandomierski kniaz Rodynski, kniaz Adam Wisniowiecki, a drugi Constanty Wisniowiecki. Tamże pobratł się dawszy sobie rękę z Wasilem Buturlinem, y z kniazem Fedorem Porozowskim Jarostawskim. Z tych traktatorow nic nie było, rozchali się.

Die 19 Septembris. Je^o msc Pan Malogoshi wziął doprawę z Ichmiami y odjechał do Polski, z którym wyjechał wespół Pan Starosta Lubowski, Pan Jan Chomski Przemyski y innych więzionow wiele. Dalże y białychgłow, które były przy Carowej cesar wirtysa, którzy wszyscy nocowali w mil dnu od Obozu Carskiego. Tegoz dnia pojmano kilka Moskwićcinow, którzy dali tę wiadomość, iakoby z Moskwy miało wynisć Jatarow kilka tysięcy, zastępując drugę Panu Postowi, y wszystkim innym więzionom, którzy jechali z Panem Postem, a drugie Woiska miały wderzyć na Woisko y Oboz Je^o msc Pana Sapiha. Tejże nocy była trwoga ztąd w Obozie, iednak nie było nic niebezpiecznego tej nocy. Tamże zaraz postano nocą za Panem Postem, aby był oszczędny dawać mu znać o tym za literymi y kilka chorągwi nocą zaraz wyprawiono. Będąc tedy Je^o msc Pan Malogoshi oszczędny miał spaz wjadzono kół siebie. Tamże rano na switanie niewiadomir stał na spaz nasadłszy, y powzieli na się strzelać rozumiejąc że Pa-

14

tanowir, z tej przyczyny y z tego przesłania na nich napadli y poceli na
sie przelać. Był Pan Poset w Wielkiej wodze na ten czas y wyszyscy lito-
wscy do Obozu Carskiego, ci ktorzy mieli do Polski odjechać, jednak Pan
Poset wrócić się zaczął nie chciał żadną miarą, za którym wyprawiono Pułk
Oderdzic Pana Łosia Pan Sapieha z Obozu swego doprowadził Carowa do
Obozu Carskiego.

Die 23 Septembris. Je^o Msc Pan Roman Marymilt Kniaz Rosyński,
Pan Walański, Pan Łarucki, Pan Łanekorowski, Pan Strawiński, ci
byli w Je^o Msc Pana Stanisła na bankiecie, którym był rad y cześnował ich
sekniter. Na tym bankiecie Kniaz Rosyński przysięgł, że s^o nie miał być
na przeszłodzie Je^o Msc w żadney rzeczy Panu Sapiehy.

Die 25 Septembris. Był Je^o Msc na bankiecie w Kniazia Rosyńskiego
y tam pod dobrą myślą wprzód Kniaz Rosyński darował szablę od boku Pana
Sapiehy, na bractwo, y więcej się ofiarował Je^o Msc w najlepszym służby,
w czymby go potrzebował y używał. Potym Pan Stanisła Uswiadolski oddał
szablę swą od boku, która także oddał Kniazowi Rosyńskiemu. Tegoż
dnia pod piany wieczor był w Caru y w Carowej, która była na ten czas na
podwórku przed pokojem swoim. Tam się sputgodziny rozmawiając zabawiła
za tym ją doprowadził do pokoju.

Die 27 Septembris. Było kolo Pułkownicze y po dniu towaryszow epódchorogwi.

Die 28 Septembris. Ruszyl się Obozem od Carskiego. Tego dnia wysłano zby zwor-
skiem swoim postępować, y takim porządkiem szedł. Naprzód dnia Kornety Łosa.
Łow na dobrych koniach po stu koni pod każdym. Potym Chorogiew Łosacka
Pana Buzewskiego po koni, potym Petjorców Pana Dzierżalowskiego koni
120. Pana Mińskiego koni 100. Pana Łotckiego koni 100. Pożegnawszy Je^o
Msc Caru y Carową wyszedł z wojskiem pod Siersiejow camek y pod wiesz-
Łamki. A tym sposobem naprzód szedł Pan Łisowski z Moskwa y z arma-
ta, dźiał sześć dobrych pułkariani. Pułku liczone sześć tysięcy. Potym pułk
szedł Janusza Strawińskiego kopynika koni 800. Potym pułk Pana Mar-
Ła Wilamowskiego kopynika koni 700. Łobalioń dwięście. Pułk wyszy-
sich Je^o Msc dźiałni. Pułk Pana Mikulińskiego kopynika koni 700.

Kozaków 800. W milach dwu albo pułkowiec nastąpieli byli Moskwa z ty-
tu harcuiac znaszymi, y tam w puszczach Pan Ruciu nieropał sam w ręce
onych wracaiac się do Obozu y ledwie wyszedł, także Pan Mikulinski li-
ry za Je^o mszja w kilkunastu koni rechat, z Obozu obito ich przeciw do szesciu
znasznych zadnego. Tamże przywiodziono do Je^o mszja Tararsyna litorego w-
shazat siec roppytarszy. Potodyt się potym Je^o msz Pan Sapiha Obozem
nad Tenenskiem od Moskwy mil pułtory na drodze Truchley.
Die 30 Septembris Ruszył Je^o msz Oboz swoi od Tenenskiego mil cze-
ry, potodyt się z ludem swym nad Bratoszynem, trwoga była rano.

MENSIS OCTOBER

Die prima Octobris. Ruszył się od Bratoszyna Je^o msz Pan Sapiha
mil cztery. Potodyt Oboz swoi nad Tridosynem. Tego dnia przychiali dwai
studzy Boiarscy z Moskwy przedaiac się z Moskwy, ktorzy powiedzie-
li, ze Suiishi brata swego, wysprawił, kniasia Smeshiego Iwana za Je^o
mszja, litoremu dał woiska 80000, y postat Je^o msz zarazem pod ten
lud dla idyka, y dowiaduiac się pewney rdeczy iesliby tak bylo. Dano tedy
znac Panu Sapihy ze lud nieprzyjacielski lezy Obozem nad Bratoszy-
nem w tymże miyscu, gdzie Oboz stat przez noc, a drugiey noczy nie,
przyjaciel nastąpił.

Die 2 Octobris. Dala znac rano Sraz Je^o mszja, ze nieprzyjaciel potencie
nastepuic y smiele się podmyka. Niewekaiac tedy Je^o msz Pan Sapi-
ha nieprzyjaciela w Obozie, y osadziwszy dobre Oboz swoi Pirchota y
kilka set tedy wyszedł w mila przeciwo. nieprzyjacielowi z woiskiem
y tam zaszat woisho nieprzyjacielskie w sprawie pod Siotem, litore zwa-
no Rachmance, y w ohoło tego Siota ze wyszedł nieprzyjaciel miysce
dobre, puscat tedy Je^o msz Pana Lizonshiego Moshrzy wysiac w przed przed
Woiskiem swym, ktorzy zaraz niepotkawszy się ryl podali. Obaczwszy
to Je^o msz Pan Sapiha ze tak niepotykaiac się wstepuic, hazat na-
stapic Chorogwiom swym Kozackim, ktorzy się z nieprzyjacielem sprze-
la.

li na godzin trdy, z obu stron maie szciece udnakie y wspieraiac sie
 podwa kroc, za trecim nasem wspar nieprdyiaciel poteznie Choragwieko.
 na positek Kobakom poczeły wstepowac niepokamysz sie. Tak ze y Putk Pana
 Wilamowshiego, litory wzymat prawe skrzytło niepotykaiac sie z nieprdy
 iacielem tyt podali tak ze prawe samego Je^o mscy Pana Sapieha na placu
 nieprdyiacielowi zostawimysz odbiegli, litory teowie sie zrak nieprdyiaciel.
 sluch wymyknal. Prdy padl potym Je^o msc do Choragwi swych, litor
 staly na posilku dwie Krufarskie a dwie Petyorskie, litor zaraz za wshaza.
 niem Je^o mscy potkaly sie smiele z nieprdyiacielem, y tam Pan Bog z tasli
 swey poblogostawie raczył, ysz nisz wiecy nieprdyiaciel oprze sie niemogł
 y podal naszym zwyciestwo, tak ze ctery mile gonili za nieprdyiacielem bi-
 rac, piekac, wiczeniom kilkanascie znacnych Rotmistrzow poimano krom
 tych podlejszych synow Boiarskich wiele talise y tudobiemcow Węgrow
 Niemcow, Polakow, litorzy mieli Choragwie swoje y Rotmistrze od Suishiego
 litor był Hetmanem nad tym woisliem wprzednim hufcu. Putkownik
 liem był Kniaz Wasil Romanadoroshi, litor harce zwodzil, ten zginal
 wtey potrzebie, w drugim hufcu był Putkownikiem Fiedor Golowin ten
 ranny wszedł piechota do lasa Konia pozbywshy, w trecim hufcu wal-
 nym Putkownikiem był Wasil Buturlin, gozir ludu było wopravie kilka
 tysięcy. Tamze y sam Iwan Suishli był, litory szlodliwie ranny wszedł
 ztey potreby.

Die 3 Octobris. Ruszył sie Je^o msc Obozem od Zwissynshiego mil dwie
 poto był sie Je^o msc Obozem pod Manasterem Swietey Trojce. Tegosz dnia
 obiachal w koto Manasteru tego wpatniac polozenie mieysca Koto niego
 y co za prdystep do niego, y goziety szance Kopac, A wpatnysz mierz-
 sce nisz nad samym Wicczozem lasat zarwieś dzał dwie slitorych szcela
 no do Manasterem Cerneom na Dobranoc. Fejze nocy lasat szance Kopac
 y kofze staric.

Die 4 Octobris Prisal Je^o msc do Cara y do Pana Hetmana daiac zna-
 cedat Pan Bog znacne zwyciestwo nad nieprdyiacielem. Tegosz dnia po-

stat Je. Msc z listem syna Boiarshiego do Manasteru coby myśleli, iesli się chce, pódac czyli nie, na to nieodpisali y postaney zatwymali.

Die 5 Octobris. Postat Je. Msc drugiego postanca z listem do tegoż Manasteru, na ktor pisanie nie nieodpisali y postanca zatwymali.

Die 6 Octobris. Kasat Je. Msc szance kopac po drugiey stronie tego Manasteru, blizey się podmykaiac pod mur.

Die 7 Octobris. Niestety z Stobody Alexandrowey, y z wtosci przys, nalezacych przychodzili do Je. Msc Pana Sapirha, Chrest catowac Dymitrowi Canowi, y szarzac się zaras na Pacholiki, litorszy w zagonyie, dosz, ze tam wtey stobodzie Alexandrowey Manaster wylupili y kasznią Carską pobrali Rubli 7000. Tym Chlopom kasat się zatwymac Je. Msc Pan Sapirha przy sobie, aby mogli poznac w Woislu ktorego, co by tam byl przy tym lupie, y kilku Pacholikow poznali, miedzy litornymi Pana Skotkowych trzech, litorszy byli Pryncypatami do tey sprawy, bo sposobniejszy miedzy soba choragwie Rotmistra obrali y Porucznika.

Die 9 Octobris Bylo koto Pulchowice, gdzie też Rotmistre y Porucznicy byli gwoli tey sprawie, do litorey to sprawy Pan Skotek stanal Pacholikami swymi, o ktorzych on dawal sprawę iakoby nie ni byli winni, ani drugim tego dopomagali co Manaster lupili. Lecz im to nie niepomogło. Do chlopów ztey Stobody tuz w kole na nich Instygowali, ze oni przyjechali z choragwią. A Sienicki Pacholik Pana Skotkow obywat się byde Rotmistrem dawaiac to iakoby miał byde do Je. Msc postanym wte Stobode y zrot, aby przed nim Chrest catowali Canowi Dymitrowi. Wystuchawszy tedy tey sprawy Panowie Pulchowicy y Panowie Rotmistre, a chcec to wespółstliemu Woislu obianic, aby więcej talie tuz y swawolnymos nie, bylo, zeby tacy swawolnicy karani byli, odlozeli tę sprawę do Kola generalnego, bo ciż Pacholikowie dawali winę, niktoemu towarzystwu, litorszy też tam byli wtey Stobodzie y na koniach jedzili po lorkwi.

Die 10 Octobris. Bylo Koto Generalne z litorego Kola szazano tych dwu Pacholikow na gardło Sunickiego y Pasliowshiego. A tych litorszy tam byli towarzyszow, szazano też aby byli pod strażą, a to gwoli temu iesli,

16

by ci Pacholikowie idac na smierc ktorogo z nich powotali, zeby w sz temukara-
niu podlegli, iakie y oni, albo wiec wiecszemu y midszemu, bo towarzysze zaden
niema od Chorzgowie doiezdzac na picowanie

Die 11 Octobris. Przedato sie do Je^omscy z Moskwy Synow Boiarskich dwa
Maxim Murawim Wiersniak Jeremion, braci Wiktor Frank Niemcyz lito-
rzy powiedziali ze Suishiemu tyllu do Polowa czas naznaczono zeby sie z Li-
twy idonal albo wiec Litwa im wystopit, goyss y sam do tego czasu prosit de-
natorow smych y Miru wysyskiego, aby sie zabymali niepoddaowanac Stoli-
ce. Jegoss dnia przyrchalo Towarzystwo z Carskiego Oboza powiedaiac to ze
Kniaz Kobynski zabil Pana Michonickiego w namiocie Carlim die 7 Octo-
bris Wierceer.

Die 12 Octobris. Przyrchat gonire od Cara z listy do Je^omscy Pana Sapiehy.

Die 13 Octobris. Pisal Je^omsc listy do Cara y do Pana Hetmana y osmi Pre-
wieszonych z Moskwy odestal Je^omsc do Cam.

Die 14 Octobris. Przyrchat do Je^omscy Kniaz Danilo Dolhoruli y kilkana-
stie Boiar znacnych do Cara.

Die 16 Octobris Armatę przyprawadzeno do Cara Je^omscy przy litorey arma-
cie przyslo Kosakow koni 300. Jegoss dnia wzigli Postowie odprazę do Ca-
ra Je^omscy Pan Kierbec y Pan Wronski.

Die 17 Octobris. Panowie Postowie wyjechali do Cara Je^omscy y postal kilka-
nastie koni synow Boiarskich Perestawcow do Cara, litorz przyrchali Chrest-
calowae Carowi. Jegoss dnia postal Je^omsc do Perestawia Pana Piotra Sto-
tonica ze tremastry Kosakow, litory ma przywodzi do Chrestu.

Die 18 Octobris Spadł snieg pierwszy. Jego dnia kilka godzin w noc wesz-
nila Moskwa wycioską z Samku y wderzyl na szance Pana Sijowolskiego
samego na ten czas w szancach nie bylo, byl pod mury chrest mlynisk Obiesec
do litorego miala Moskwa potajemnik z Samka, czemu dosyc niwrobynieli, bo
noc iasna byla, y tak samego postrelono w rękę prawa, przes dton y Kosakow
Killa Dunskich.

Die 20 Octobris. Przedal sie wyprostak z Manastrem, litory powiedzial
ze mieli wyprawic do Suishiego z listy. Jegoss dnia nad Wierceerem wesznie-
li wycioską z Manastrem y wderzyl na szance gdzie przychota byla Je^omscy
y tak sie strelali pres godzin trzy. Je^omscy Killa zabito, postrelonych Killa

jednak szlachy Bożey nieprzypieciel pociechy niedostali. Po straconym dwudziestu y kilku sprasnie wstapili do Zamlu, na to weszynili wyprosi sie aby byli wyprawni do Moskwy o ratunek, ale sie im nieudalo. Przedat sie jeden sluga ma. nastensli wiadomy wyszysliwego niaki Osip Siekardin.

Dzie 22 Octobris. Przejchalo z Turynowa Lilla synow Bojarskich y ludzi Posadsluch do Je^omsy krest caluiae imieniem wyszyslich synow Bojarskich y ludzi posadsluch do Grodu Turynowskiego nalezacych y innych wlosci.

Dzie 24 Octobris Odestal Je^omsie Pan Sapicha do Cara tych synow Bojarskich y ludzi Posadsluch, ktorzy byli przycchali Chrest caluiae Carowi, taluz sześć Perejshesynow z Moskwy.

Dzie 25 Octobris. Przejchali Synowie Bojarscy z Suddela do Je^omsy z poddanstwem, y krest caluiae imieniem wyszyslich synow Bojarskich y ludzi Posadsluch.

Dzie 28 Octobris Przewiedziano do Je^omsy kniazia Przeciaka Seitowa, ktoremu pogromieli Kosacy Je^omsy dwa tysiac synow Bojarskich, z ktorymi wyszedl w polu niechcae przypusci Kosalow Je^omsy do miasta Rejtowa, ktorych Je^omsie postal do okoliceynych Zamkow y miast, aby Chrest calowali Carowi Dymitrowi, gdzie kniaz Przeciak Seitow y z metropolitem y z lerncami swoimi dowiedziawszy sie o tudziech Je^omsy, namowili sie z soba y Mir wyszysiek zbuntowawszy wyszli przed miasto, mairac kilka tysicy ludu pospolitego y dali bime ludziom Je^omsy, gdzie im Pan Bog niepozbogoslawil, bo z wysydem do miasta wstapowac musieli, y tam zgromadzawszy sie do miasta y do lernnie meznie sie bronili na godzin trzy, tam wysz widoczne wielkie na sie niebezpieczenstwo w lernwie, ze wysz trudno bronie sie mairac sam metropolit wyszedl z lernwie przeciwko nim z chlebem y esola poddajac sie ak wysz niewczas, bo mieli serca zaradne przeciwko nim, y zadnym sposobem hamowac sie nie dali. metropolit samego primawszy wpadli do lernwie biorac spakac tak lernie ialso y ludu pospolitego, y leglo w polu do lilkuset catorwika y tak wzeli zaplatę za swa zaradę. A to sie dzialo dzie 8 Octobris na samym switaniu leglo wyszyslich z tam tych do dwu tysicy nasych do osydziesciu, dobycs wielka wzeli piermedem y zlotem, srebrem, kleynotami, grobow kilka ludotworecow posiekli, miedzy

9
17

Którymi był grob S. Leontego wszystkie zoty i alio powiedaia odemany,
ale wszystkie wrinacz poprawiali.

Die 29 Octobris. Przychato do Je^omscy kilka synow Boiarskich z Jarosta
nia imieniem wszystkich krejt caluac y poddanie sie maiaac Ramoty y podpi-
sem rak swych wszystkich starszych, ktorzy poiechali z poddanstwem krejt
caluac, y poddanie sie Carowi Je^omscy, y przyniesli z soba listy, ktore pisal Iwan
Swislui Skopin do Moskwy do Swisluego, ktore niesli do Cara. Tegoz dnia wluil.
za godzin przychato do Je^omscy kilka godzin przychato do Je^omscy kilka sy-
now Boiarskich z Kostowa imieniem wszystkich krejt caluac, ale wiss nie-
wczas, wgodnie potom przychatal Car Tatarskij Keselbasij Salmachyisli
stary czlowiek, ktory byl zatrzymany w Kostowie, ktorych wszystkich Pan Sa-
picha do Cara Je^omscy nakarmiony puscil.

Die 30 Octobris. Bylo koto Lutkowe o Maidan. Je^omsce w siebie mial towa-
rystwo na wierzchy, y byl dobrej mysli z Tomaziem Danirlem Dolhouckim
y z Je^omscy Panem Nikulinskim.

Die 31 Octobris. Bylo koto generalne.

MENSIS NOVEMBER

Die 2 Nouembris Przychatal do Je^omscy z Włodzimierza Wo-
iwoda Mikita Wielaminow y kilkanascie synow Boiarskich znacznych
y Protopopa Lukasz, takze y tuzi Posadskich kilka oddanie zupełne pod-
danstwo y posluszenstwo y krejt caluac imieniem wszystkich Włodzimie-
rea y wszystkich wlosci nalezacych do niego

Die 3 Octobris. Przychatal z Perestawia do Je^omscy Metropolitow y Lemcow
Kilkanascie za ktorymi liste pisal do Cara przyszynny.

Die 4 Octobris Przychatal do Je^omscy z Jarostawia Posadczylow kilka
z Colombinia do Je^omscy Pana Sapibe z posredliu tych Tatarow, ktorych
slo do Swisluego dwanaście tysięcy, ktorzy dowiedziawszy sie o przegranej
bitwie Swisluego pod Rachmanicami wrocili sie nazad do domow swych

wyprawinosy posty swe do Cara z postupstwem y poddanstwem. Feofe-
dnia przyjechał do Je^omsy Książ Roman Frowikunow Woiwodca Sieber-
skii z Czołombirnia, którego Je^omsie oddał do Cara.

Die 12 Nouembris. Przyjechał Kilia synow Bojarskich y hudej Posade-
lich z Wologdy Chrest catuiac umieniem wyszłych tak synow Bojar-
skich jako y tuozj Posadskich, przy których iachal stuga Puskinow, któ-
ry był na Wologdzie przy Kasni Carshiej, która prowadzona z Siebierz
zaczynała za lat trzy.

Die 14 Nouembris. Przyjechał do Je^omsy Pana Sapike Archiepiscop Sus-
dalski, którego Pansho czestował

Die 19 Nouembris. Przyjechał do Je^omsy z Galicja wieziono dośc
dnacnych hudej narodu Polskiego, którzy ciępieli wiezienie od Sujskiego
Wilka set towarzystwa samego, którzy ssi pod chorągwiemi swoimi trzysta, któ-
rymi tyś był w Wresieniu Książ Sechowskii z Sona y z dziećmi równo zni-
mi zastany.

Die 29 Nouembris. Przyjechał Kilia Murzow Zerdomas do Je^omsy
postupstwem oddając.

Die 26 Nouembris. Przyjechał do Je^omsy synow Bojarskich idenajcie
Kozalow Dunskich, przy ich którzy siedzieli w turmie od Sujskiego za cara
Je^omsy w miednych zamkach.

ANNO 1713 DECEMBER

Die 5. Decembris. Przyjechał do Je^omsy Pana Sapichy Woiw-
woda Fiedor Boratynskii.

Die 11 Decembris. Przyjechał do Je^omsy czterech Woiwodow z Sie-
bierzi.

Die 13 Decembris. Przyjechał za nimi Woiwoda Włodzimierski

- Die 14 Decembris. Dal znak Je^o Msc^o Kwas Dymita Masalsky, y ss Ga-
licsyn zmienil Carowi Je^o Msc^o, y zebrało się tych Zmienników do Kiel,
ku tyrcy.
- Die 15 Decembris. Wyprawil Je^o Msc^o Pana Ememusa Strawinski^o
y kilka set ludzi aby rognomil y rognal tych Zmienników, niedając
się więcej kupy y mocnic.
- Die 17 Decembris Dano znak Je^o Msc^o z Wołody Kostroma Danilo woslic
Sol Wielka y mała, te miasta zmienily, w Kostromie Dymita Masalskie^o
ktory był na Woiwodstwo postany do Cara, cęrutnie zamordowano rozma-
ie męli onemu zadawaiac, naostatek nogi y ręce obcięli, y wyjęte wło-
sy przy tak w wodę wrzucili. Także y dwu towarzyszy szlacheicow Polskich
ktory byli do Kostromy dla Kasni Carskiej postany Pan Lajaki y Pan Ga-
bowski tych zmęsy przy potopili.
- Die 18 Decembris. Była wycieczka, y ubito z Moskwy kilku naszych pa-
siatnika postrelono y konia zabito.
- Die 20 Decembris. Wyprawil Je^o Msc^o Pan Starosta Wswiadeli Lipsowski^o
z Panem Strawinskim z parą tysięcy Dunow.
- Die 24 Decembris. Wyjechał Je^o Msc^o z Dymitowa po rnym obiednie
tegoż dnia wjechał mil szesc, y nocował w Derewni Piesku.
- Die 25 Decembris. Wyjechał przededniem Pan Sapicha. tegoż dnia był
na Obiednie u Pana Hetmana.
- Die 28 Decembris. Był Je^o Msc^o na bankiecie u Je^o Msc^o Pana Starosty
Sanockiego Mniszka.
- Die 29 Decembris. Był Je^o Msc^o u Filareta Patriarchy Moskiewskiego
witaie go zarazem y regnairac, potom regnaryszy Cara y Carowa, odjechał
Je^o Msc^o do Obozu swego, potkal się z Panem Raczkowskim, ktory z Jarosta
wia wjechał y oznaimil Je^o Msc^o, o wielkim niebezpieczeństwie w tam tych
krajach, za nastąpieniem potężnie Zmienników do Kostromy. Na tymże
goscincu, ktorym Je^o Msc^o wjechał Moskwa gromiła Pacholików, ktory by-
wnosę prowadzili do Obozu Carskiego. Obaczynszy piechotę, ktora w przed-
putgodzinem wjechała przed Je^o Msc^o rozpięcheli się po lesie, y spolicinie

Je^o msc^e te miysca, y nocował w Piisku Fiedorem Jaroslarskim Ltony^o
Cana iachal.

Die 30 Decembris Wyjechał Je^o msc^e z Piiska pokarminscy w Dymitro-
wie, był na noc w Obozie swoim pod Proycy.

Die 31 Decembris. Uczyli byli wycieczkę z Manassem, skradając się
rowami y lasem na gosciniac, ktorym Pacholikowie syronosc wozili do
Obozu, a pomranyszy lalkanascie sani zowsem y z spanem, wrocili się na-
zad, ktorych naszym zashocsynszy wysyśle do nich odebrali cokolwiek byli
wzeli, y samych killa czenderesci poimali, y siedmi szelcow syrotem poima-
li. Tego dnia przychali goncy z listy do Je^o mscy, od Pana Erazmusa Sba-
winshiego dając znać, yż w Wielkiej Soli pogromili ludzie Zmiennikow
siedm tysięcy y posadę spaleli. Przychali goncy od Pana Sobolewshiego
wyszczegolowa dając znać, yż Zmiennikow pobili dwadzieścia pięć ty-

u od

tusen

